

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania D. H.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o prawo do renty rodzinnej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 20 maja 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 21 listopada 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża D. H. kosztami pełnomocnika organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym,**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz Radcy prawnego P. U. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł, powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 21 listopada 2019 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) – w sprawie z odwołania D.H. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S. – oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. z dnia 30 kwietnia 2019 r., sygn. akt VI U (...), w którym Sąd Okręgowy oddalił odwołanie D.H. od

decyzji organu rentowego z dnia 19 czerwca 2017 r., w której ZUS Oddział w S. odmówił D.H. prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 3 lutego 2010 r. W. H. - wskazując, że komisja lekarska uznała, iż ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy do 31 maja 2019 r., ale całkowita niezdolność do pracy nie istniała w okresie od 23 kwietnia 1967 r. do 20 kwietnia 1990 r., a zatem nie powstała do ukończenia nauki w szkole.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego ubezpieczony zaskarżył skargą kasacyjną. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na przyczynę przyjęcia skargi określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Wskazano, że Sąd Apelacyjny ustalił stan faktyczny w sposób wewnętrznie sprzeczny i niepełny. W ocenie skarżącego zaskarżone orzeczenie stwarza jedynie pozory przeprowadzenia kontroli instancyjnej przez Sąd drugiej instancji oraz uzasadnia powoływane w petitum skargi zarzuty. W ocenie autorki skargi oczywista zasadność skargi kasacyjnej zasadza się w przyjęciu, iż ubezpieczony jako słabsza strona stosunku prawnego podlegać powinien szczególnej ochronie, zwłaszcza w sytuacji, gdy szereg nieprzeprowadzonych dowodów mógł doprowadzić do wysnucia przez Sąd zupełnie odmiennych wniosków. Materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem I instancji w sposób ewidentny wykazuje, że Sąd miał możliwość przeprowadzenia dalszych dowodów, a ich nieprzeprowadzenie było na tyle karygodne w skutkach, że uniemożliwiło ubezpieczonemu wykazanie należnego mu prawa do renty. Wskazano, że Sądy zaniechały przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków – lekarzy leczących skarżącego, co było niezbędne do ustalenia stanu zdrowia skarżącego w okresie od 23 kwietnia 1967 r. do 20 kwietnia 1990 r. Zaginięcie części dokumentacji medycznej uniemożliwiło skarżącemu wykazanie, że niezdolny do pracy był już od wczesnego dzieciństwa. W ocenie autorki skargi także przesłuchanie w charakterze świadka matki skarżącego uzupełniłoby stan faktyczny sprawy. W ocenie skarżącego wydane w niniejszej sprawie opinie biegłych opatrzone były wadliwością, ze względu na ich sporządzenie jedynie w oparciu o decyzje lekarzy orzeczników ZUS. Biegli powołani w toku niniejszej sprawy dawali prymat ww. decyzją przed dokumentacją pochodzącą bezpośrednio od lekarzy prowadzących skarżącego w okresie dzieciństwa i młodości. Orzekanie przez biegłych na podstawie szczątkowego

materiału dowodowego nie może w żadnym zakresie świadczyć o ustaleniu przez Sąd prawidłowego stanu faktycznego, a w dalszym zakresie o spełnieniu przez wydane w sprawie opinie biegłych przesłanki opinii spójnych, pełnych i logicznych, na które powołuje się Sąd zarówno I, jak i II instancji. Skoro biegli nie mogli w sposób obiektywny dokonać oceny stanu zdrowia skarżącego, nie mogli również wydać opinii, która w sposób jednoznaczny określałaby czasookres, w którym skarżący stał się trwale niezdolny do pracy. Brak jakichkolwiek konkluzji w tym zakresie, przesądza o winieniu o uznaniu wydanych w sprawie opinii biegłych za niepełnych i niespójnych, a w konsekwencji stanowić podstawę do wydania opinii uzupełniających. W sytuacji, gdy skarżący wykazał, że wydane w sprawie opinie biegłych nie miały pokrycia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a nadto wydane zostały w oparciu o niepełny materiał dowodowy, zaistniała konieczność przeprowadzenia dalszego postępowania dowodowego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o: 1. odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie, w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania, o: 2. oddalenie skargi kasacyjnej w całości, 3. zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ubezpieczonego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Wykazanie podnoszonej w skardze oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) – jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania – wymagałoby przedstawienia tego, w czym wyraża się „oczywista zasadność” skargi oraz argumentacji wykazującej, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205, z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Podczas, gdy dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania – z uwagi na jej oczywistą zasadność w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły, czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364, z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK

227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów; nie wykazuje, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej autorka skargi wiąże z twierdzeniem, że Sąd drugiej instancji ustalił stan faktyczny w sposób wewnętrznie sprzeczny i niepełny; bezpodstawnie pominął dowody wnioskowane przez skarżącego, które w ocenie skargi miały świadczyć o tym, że ubezpieczony spełnił przesłanki przyznania prawa do spornego w sprawie świadczenia – renty rodzinnej. Twierdzenie to stanowi w istocie proste zaprzeczenie podstawom zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji – tak w zakresie dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, jak i oceny prawnej zaskarżonego skargą wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

Sąd drugiej instancji – oceniając prawo ubezpieczonego do spornego świadczenia – wskazał, że z treści przepisu art. 68 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wynika, że całkowita niezdolność do pracy, a nie tylko samo schorzenie, musi powstać do ukończenia 16 roku życia lub do ukończenia nauki w szkole nie później jednak niż do osiągnięcia 25 roku życia przez ubiegającego się o rentę rodzinną. Według Sądu Apelacyjnego skarżący tego warunku nie spełnił, dlatego nie przysługuje mu prawo do renty rodzinnej po ojcu W.H. Sąd pierwszej instancji dokonał oceny stanu zdrowia D.H. w oparciu o dowód z opinii biegłych o specjalnościach odpowiednich do jego schorzeń - neurologa i psychiatry, przy wykorzystaniu także stanowiska biegłego psychologa. Biegli z zakresu psychologii, psychiatrii i neurologii sporządzając w toku postępowania pierwszoinstancyjnego opinie, jednolicie i kategorycznie uznali, że ubezpieczony był całkowicie niezdolny do pracy od 2006 r., tzn. od czasu kiedy nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia psychicznego w 2006 r. na skutek pojawienia się u ubezpieczonego nasilonych zaburzeń emocjonalnych w przebiegu zaburzeń zachowania i emocji. Opinie biegłych przedstawiają całościową ocenę stanu zdrowia ubezpieczonego zarówno

w okresie od 23 kwietnia 1967 r. do kwietnia 1990 r., jak i w okresie późniejszym, aż do aktualnie występującego. Biegli uwzględnili całą dokumentację medyczną i orzeczniczą zgromadzoną w aktach sprawy - zarówno w postępowaniu przed organem rentowym i to od najmłodszych lat ubezpieczonego (od 1974 r.), jak również przedłożoną do akt niniejszej sprawy. Biegli omówili tę dokumentację wskazując, jakie znaczenia miała dla oceny stanu zdrowia ubezpieczonego na poszczególnych etapach jego życia. Biegli również samodzielnie przeprowadzili badanie podmiotowe i przedmiotowe ubezpieczonego, przy czym opinia sporządzona przez biegłego psychologa stanowiła badanie pomocnicze dla biegłego z zakresu psychiatrii. D.H. nie jest osobą upośledzoną umysłowo (stwierdzono u niego jedynie deficyt intelektu w dolnej granicy normy), nie cierpi też na żadną formę psychozy czy zaburzeń afektywnych. Jak podkreślili biegli ścieżka życiowa i zawodowa ubezpieczonego wskazuje, że od urodzenia do 2006 r. był on osobą jedynie częściowo niezdolną do pracy. Ubezpieczony nie mógł bowiem wykonywać prac odpowiedzialnych, trudnych i skomplikowanych, a jednocześnie ukończył naukę zdobywając tytułu technika ogrodnika. Biegła neurolog w sposób pewny, nie budzący żadnych wątpliwości wskazała, że D. H. od urodzenia do dnia sporządzenia opinii ze względów neurologicznych jest częściowo i trwale niezdolny do pracy (mógłby wykonywać zatrudnienie, zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami pod warunkiem wyłączenia pracy na wysokości, przy maszynach wirujących, mógłby ją wykonywać pod nadzorem). Biegła nie stwierdziła pogorszenia stanu zdrowia ubezpieczonego, które mogłoby skutkować stwierdzeniem, że ze względów neurologicznych ubezpieczony stał się osobą całkowicie niezdolną do pracy. Biegła miała także na uwadze, że mimo pozostawiania przez ubezpieczonego pod opieką lekarską (wizyta ubezpieczonego wraz z matką w 2016 r.) nie ma on wdrożonych leków przeciwpadaczkowych. Jednocześnie mając na uwadze zgłaszane przez ubezpieczonego napady o charakterze nietypowym biegła zwróciła uwagę na potrzebę ich videometrycznego badania. W ocenie biegłego psychiatry skarżący w okresie od urodzenia do zakończenia nauki w szkole nie był osobą całkowicie niezdolną do pracy. Wbrew stanowisku apelującego, biegli sądowi sporządzający opinie wraz z ich uzupełnieniem w niniejszej sprawie uwzględnili wszystkie okoliczności - w tym akcentowane przez skarżącego - dokonując oceny zdolności

ubezpieczonego do pracy od jego urodzenia. W odpowiedzi na zarzut oddalenia wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka lekarzy dziecięcych, którzy leczyli ubezpieczonego oraz jego matki Sąd drugiej instancji wskazał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że ocena stopnia zaawansowania schorzeń występujących u osoby ubiegającej się o prawo do renty i ich wpływ na zdolność organizmu do wykonywania zatrudnienia należy do biegłych sądowych lekarzy, posiadających wiadomości specjalne z zakresu medycyny, a nie do osób, które takich wiadomości specjalnych nie posiadają. Dowód z opinii biegłego nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową np. przesłuchaniem świadka (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., II UK 339/10, LEX nr 898704 czy wyrok tego Sądu z dnia 24 maja 2016 r., III UK 145/15). Ponadto należy mieć na uwadze, że zgłoszeni świadkowie leczyli ubezpieczonego ponad 30-40 lat temu, a pozostając w aktywności zawodowej przez ten okres trudno nawet założyć, że potrafiliby odtworzyć przebieg tego leczenia ze szczegółowym wskazaniem schorzeń, stopnia ich nasilenia. Zatem jedynie zachowana dokumentacja medyczna z tego odległego okresu mogła stanowić podstawę do ustaleń okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd drugiej instancji, uwzględniając sposób sporządzenia w postępowaniu pierwszoinstancyjnym opinii biegłych wraz z ich uzupełnieniem oraz wnioski w nich zawarte, uznał je za w pełni rzetelne i wiarygodne i przyjął, że nie zachodziły podstawy do zasięgnięcia opinii innych biegłych z zakresu neurologii i psychiatrii. Opinie już sporządzone w sprawie wraz z ich uzupełnieniem są pełne, spójne, zawierają logiczne i przekonujące wnioski. Wydane zostały przez specjalistów z zakresu schorzeń, na jakie cierpi i które eksponuje D.H. Opinie wydano, po zebraniu wywiadu, zapoznaniu się z dokumentacją medyczną zgromadzoną w sprawie, w tym z wynikami dostępnych badań i po przeprowadzeniu badań przedmiotowych ubezpieczonego. Biegli w sposób jasny przedstawili powody swoich twierdzeń. Biegli rzetelnie zapoznali się z całą dokumentacją zgromadzoną w aktach sprawy, łącznie z dokumentacją zgromadzoną w aktach organu rentowego, ale także przeprowadzili badania przedmiotowe oraz podmiotowe ubezpieczonego i w oparciu o własne doświadczenie zawodowe uznali, że

całkowita niezdolność do pracy ubezpieczonego powstała w 2006 r. na skutek pogorszenia stanu zdrowia psychicznego.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że dysponował dowodami, które w sposób zbieżny przedstawiały wszystkie schorzenia ubezpieczonego. Dotyczy to przede wszystkim dowodów z dokumentów oraz opinii biegłych lekarzy specjalistów sporządzonych w tej sprawie. Dowody te zawierały informacje dotyczące schorzeń ubezpieczonego w konkretnych okresach jego życia, a przez to pozwoliły na ustalenie, że od 23 kwietnia 1967 r. do 20 kwietnia 1990 r. nie był on osobą całkowicie niezdolną do pracy. Niezdolność taka powstała w 2006 r. na skutek pogorszenia stanu zdrowia psychicznego ubezpieczonego. Tym samym nie został spełniony warunek przyznania prawa do wnioskowanej renty, o którym mowa w art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Skarżący – w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania – nie przedstawił przekonującej argumentacji polemicznej, w której zakwestionowałby prawidłowość stanowiska zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...). Nie jest przy tym wystarczające odwołanie się do uzasadnienia zarzutów sformułowanych w ramach podstawy procesowej skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Wypada przypomnieć, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) podlegają rozpoznaniu na etapie tzw. „przedsądu”, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Sąd Najwyższy w ramach „przedsądu” bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 maja 2008 r., I UK 16/08, LexPolonica nr 3058328).

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. (pkt 1.). Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2. niniejszego postanowienia ma podstawę w art. 102 k.p.c. pkt 3. niniejszego postanowienia ma podstawę w § 16 ust. 4 pkt 2 w związku z § 15 ust. 2 w związku z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2019 r., poz. 68).